

MARTA WÓJCICKA

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

marta.wojcicka@poczta.onet.pl

Tożsamość w procesie komunikacji

...

Identity in the Process of Communication

Streszczenie: Artykuł podejmuje problem konstruowania/kształtowania/renegocjowania tożsamości jednostkowej w procesach komunikacji społecznej („ONI – JA”), interpersonalnej („JA – ON”) oraz intrapersonalnej („JA – JA”). W wyniku tych trzech typów procesów kształtowania tożsamości w dialogu tworzą się trzy jej składowe, czyli tożsamość substancjalna, relacyjna oraz procesualna.

Słowa kluczowe: tożsamość jednostkowa: substancjalna, relacyjna, procesualna, komunikacja społeczna

Tożsamość – zarówno jednostkowa, jak i zbiorowa – stanowi istotny problem teoretyczny i analityczny, podejmowany na gruncie nauk społecznych, psychologicznych i humanistycznych. Wydawałoby się, że istnieją obiektywne, zewnętrzne wyznaczniki tożsamości, sformułowane przez formy kontroli i nadzoru państwa (daty urodzenia, numery paszportu itp.), jednak nie można mówić o tożsamości bez odwołania się także do wyznaczników subiektywnych, wewnętrznych, określanych jako „techniki odkrywania samego siebie” (Assmann 2015: 297).

Tożsamość indywidualną można ustalić nie tylko z zewnątrz w oparciu o systemy nadzoru i kontroli, ale też od wewnątrz – jest ona wtedy wynikiem pracy wykonanej przez daną jednostkę w formie dociekań, obserwacji i inscenizacji samego siebie. Tożsamość społeczna, w przeciwieństwie do opisowej tożsamości definiowanej przez państwo lub policję, związana jest z procesami przyswajania wartości (Assmann 2015: 298).

Mimo więc istnienia zewnętrznych aspektów tożsamości, zarówno w jej wymiarze jednostkowym, jak i zbiorowym, nie sposób pominąć szczególnie istotnych aspektów wewnętrznych, komunikacyjnych. Jak zauważył Zygmunt Bauman:

[T]ożsamość jawi się raczej jako coś, co należy wytworzyć, a nie odkryć; jako przedmiot naszych wysiłków, „cel”, do którego należy dojść; jako coś, co musimy dopiero sklecić z części lub wybrać z dostępnych całości, a potem o to walczyć i chronić. Aby wygrać, prawda o niepewnym statusie tożsamości musi być wszakże (i tak się dzieje) wypierana i pracowicie ukrywana (Bauman 2007: 18).

Jedną z podstawowych płaszczyzn tworzenia tożsamości stanowi komunikacja.

Uwzględniając dwa wspomniane wyżej aspekty, Małgorzata Melchior zaproponowała rozróżnienie omawianego tu pojęcia na tożsamość i poczucie tożsamości. Tożsamość jednostki lub grupy opiera się na obiektywnym (zewnętrznym) aspekcie i oznacza pewien sposób postrzegania jednostki lub grupy przez innych. Poczucie tożsamości jednostki opiera się na subiektywnym sposobie postrzegania siebie przez jednostkę, poszukującą odpowiedzi na pytanie, kim jest.

Każdej jednostce przysługuje tożsamość w sensie „obiektywnym”, czy „zewnętrznym”, o ile jednostka ta zostanie „wyodrębniona” spośród innych jednostek przez jakiegoś „innego” [...] niezależnie od tego, czy zostanie wówczas dostrzeżona w swej niepowtarzalności czy typowości. Natomiast po to, by można było mówić o poczuciu własnej tożsamości danej jednostki, musi ona posiadać – przynajmniej w pewnym stopniu – świadomość siebie, świadomość własnych atrybutów i doświadczeń, jakie składają się zarówno na jej odrębność, jak i na podobieństwo z innymi, na jej poczucie ciągłości w czasie i przestrzeni, na jej poczucie uczestnictwa w zmieniającej się sieci stosunków społecznych (Melchior 1990: 24).

Można powiedzieć, że aspekt zewnętrzny jest ujawniany w procesie komunikacji społecznej, w którym inni komunikują (werbalnie lub nie) jednostce swój sposób jej postrzegania. Aspekt wewnętrzny natomiast pojawia się w procesie komunikacji intrapersonalnej i interpersonalnej, w których jednostka szuka odpowiedzi na pytania o swoją tożsamość. Takie spojrzenie na tożsamość można odnaleźć u Anselma L. Straussa, który podkreślił, że „tożsamość tworzą zarówno procesy autodefiniowania, jak i akty definiowania aktora społecznego przez innych uczestników interakcji. Poczucie tożsamości jest więc zjawiskiem

wielopostaciowym i wielopoziomowym” (Dziekanowska 2015: 21), można by dodać – kształtowanym na różnych poziomach komunikacji.

Ten komunikacyjny wymiar tożsamość jednostkowej i zbiorowej, zarówno w odniesieniu do aspektu obiektywnego, jak i subiektywnego, zdecydował o użyciu w tytule artykułu terminu „tożsamość”, mimo że „z pojęciem tożsamości wiążą się inne terminy bliskoznaczne: «jaźń» czy «ja» (*self*), «autokoncepcja» lub «koncepcja siebie» (*self-conception*), «obraz siebie» (*self-image*), «samoświadomość», «autoidentyfikacja», czy «identyfikacja»” (Dziekanowska 2015: 14).

W koncepcjach psychologicznych tożsamość definiuje się „jako poczucie własnej ciągłości (ujęcie podmiotowe), element wiedzy o sobie (ujęcie przedmiotowe), poczucie ciągłości i względnej niezmienności własnej osoby jako poczucie odrębności od otoczenia” (Dziekanowska 2015: 12). W ujęciach socjologicznych mówi się o tożsamości jako o zbiorze wyobrażeń, sądów i przekonań aktora (Bokszański 2002: 252), „świadomości-siebie podmiotu zbierającej w zorganizowaną, przynajmniej w pewnym stopniu, całość aktów autodefinicji tego podmiotu” (Bokszański 2005: 30); świadomości jednostek, upodabniającej albo też odróżniającej ją od innych¹ (Paleczny 2008: 22). Językoznawcze koncepcje tożsamości ujmują ją jako w miarę stabilny system znaczeń, stanowiących odpowiedź na różne sytuacje (Gajda 2008: 9), „złożoną samowiedzę, która może przybrać względnie stabilną postać” (Gajda 2008: 10). Wymienione, przykładowe tylko definicje tożsamości² wskazują na jej złożoność oraz na wiążące się z tym problemy definicyjne, szczególnie jeśli bierzemy pod uwagę tzw. tożsamość jednostkową, gdyż „zdefiniowanie tożsamości jednostkowej nie jest możliwe werbalnie, za pomocą języka, który przecież ma charakter kategorialny i ujmuje to, co ponadindywidualne, a zatem mogące być przedmiotem porozumienia” (Jastrzębski 2015: 25).

Zebrane określenia wskazują przede wszystkim na ujęcie statyczne tożsamości, patrzenie jako na „wytwór”. Podkreśla się jej stabilność, względną trwałość, systemowość.

Jednocześnie warto zwrócić uwagę nie tylko na próby definiowania tożsamości, lecz także na sposób mówienia o niej. Wystarczy prześledzić pojawiające się w dyskursie naukowym przyłączane do leksemu „tożsamość” czasowniki. O tożsamości pisze się więc, że jest ‘konstruowana’, ‘rewidowana’, ‘odkrywana’,

¹ „Tożsamość kulturowa to uporządkowany grupowo, na bazie wspólnych elementów dziedzictwa, tradycji, symboli, wartości i norm grupowych, rodzaj świadomości jednostek, usytuowanych w bliższej lub dalszej przestrzeni społecznej ludzi. Tożsamość kulturowa spaja wszystkie składniki tożsamości, nadaje im ład i sens” (Paleczny 2008: 22).

² Celem artykułu nie jest przegląd stanu badań na temat tożsamości, a przedstawienie jej komunikacyjnego wymiaru.

‘konstruowana’ czy ‘współkonstruowana’, ‘renegocjowana’. Czasowniki te wskazują na procesualne rozumienie tożsamości. Używając ich, podkreśla się, że „tożsamość zrobiona jest z różnych elementów, których układ nigdy nie jest zrównoważony, że jest procesem, nie istotą; że w kontakcie z innymi jest bezustannie renegocjowana” (Chollet 2013: 29).

Definicje i kolokacje wyraźnie wskazują na dwie tendencje w historii badań nad tożsamością. Wskazywali na nie Paul Ricoeur i John Locke. Ten drugi

[T]ożsamość rozumiał szerzej niż do tej pory, dodając do – mówiąc za francuskim filozofem Paulem Ricoeurem – tożsamości *idem* (tożsamości substancjalnej identyczności) tożsamość *ipse* (tożsamości siebie). Tożsamość *idem* mają dwa identyczne przedmioty – na przykład dwa egzemplarze tej samej książki. Pojęcie tożsamości *ipse* może zostać użyte tylko w odniesieniu do ludzi posiadających świadomość, bowiem ta forma tożsamości zakłada umiejętność odnoszenia pewnych zjawisk do siebie i zdolność do samorefleksji (Assmann 2015: 303).

Ślad rozróżnienia na tożsamość *idem* i *ipse* można zauważyć w dwóch podejściach do tożsamości: esencjalistycznym i narratywistycznym. Podczas gdy esencjaliści wskazują na stałość tożsamości, „narratywiści” wypuklają jej procesualność, zmienność i otwartość.

Mówią o jej rozszczępieniu (heteronomii, polifonii), fragmentacji i konstruowaniu oraz o stałym rewidowaniu. Wynika to z charakteru i dynamiki współczesności (ponowoczesności), z wielokontekstowego uwikłania JA, z przekształcenia czasu i przestrzeni, z siły procesów wykorzeniania oraz refleksyjności. W konsekwencji żadna tożsamość nie stanowi zamkniętego systemu cech, nie da jej się posiadać i utrzymywać w jakiejś skończonej postaci (Gajda 2008: 9).

W narratywistycznym ujęciu tożsamości podkreśla się więc jej dialogowość i formowanie w ramach społecznych.

[Tożsamość] jest atrybutem jednostki, odzwierciedleniem jej indywidualnych możliwości i społecznej, grupowej kondycji, fizycznych i psychicznych cech, jak również ich spełnienia w społecznej i kulturowej strukturze grupy. Pomimo że kojarzymy niemal automatycznie i lokujemy tożsamość w sferze przeżyć psychicznych, to nie istnieje ona poza grupą, poza kulturą, strukturą społeczną (Paleczny 2008: 24).

W konstruowaniu/nabywaniu tożsamości wyraźnie podkreśla się wpływ procesów socjalizacji. Tożsamość, czyli identyfikowanie się z jakąś grupą społeczną, oznacza zawsze

[P]rzyłączanie się do jakiejś kategorii czy zbiorowości, przyjęcie za własne jakiegoś przepisu na role, dzielonej z kimś wizji świata, zgodę na właściwy grupie, warstwie czy klasie system wartości lub tylko przypisaną jej etykietę. Proces identyfikacji kreujący w efekcie tożsamość zbiorową (często przeżywaną jako jednostkową) zachodzi często poza myślenie, nie towarzyszy mu refleksja ani nawet świadomość. „Przynależność”, „bycie częścią” podlega interioryzacji na skutek społecznej tresury, w rodzinie, w ramach instytucji, w środowisku uczniowskim, zawodowym, towarzyskim. W tym duchu **kształtują** nas szkoła, Kościół, korporacja, media. Poddajemy się bez sprzeciwu tej obróbce, polegającej na wciskaniu nam tego, co zewnętrzne, aż uznamy to za własne, swoje, oczywiste i pożądane, za swoją tożsamość właśnie. Bez rozróżnień i kombinacji. Emocjonalnie i nieracjonalnie. **Socjalizacja przez formowanie tożsamości** dokonywała się między innymi przez **międzypokoleniową transmisję** przepisów na role, których odgrywanie egzekwowano za pomocą odpowiednich systemów kontrolnych. Należało do nich wyraźne etykietowanie, ewokujące i aktualizujące zbiór oczekiwań zarówno ze strony naznaczonych, jak i środowiska, w którym żyli (Jastrzębski 2015: 26).

Powyższy cytat jeszcze wyraźniej pokazuje, że tożsamość kształtowana jest w komunikacji społecznej i kulturowej, w której jednostka przyswaja sobie zakodowane w tekstach kultury (werbalnych i niewerbalnych) wartości i style życia. Tożsamość jest więc wpisana w proces komunikacji, zarówno międzypokoleniowej, jak i w bieżącą komunikację wewnątrzpokoleniową. „Świadomość siebie” zawsze jest odpowiedzią na komunikaty płynące od Innych. „Tożsamość jednostki jest kształtowana i podtrzymywana przez społeczną interakcję” (Dziekanowska 2015: 17).

„Tożsamość stanowi konstrukcję kulturową i biograficzny projekt” (Assmann 2015: 314). Jak podkreśliła Aleida Assmann, nie tylko tożsamości jednostkowe, ale i

[W]spółcześnie tożsamości zbiorowe opisuje się jako formacje dyskursywne, pozbawiając je wszelkich cech substancjonalnych; zostają one pozbawione esencji i traktowane jako konstrukcje i wyobrażenia kulturowe, powstające nie poprzez narzucone, lecz wytworzone systemy symboliczne i hierarchie wartości. Kultury prezentują oferty tożsamości i formułują programy umożliwiające jednostkom

przynależność do konkretnej grupy i manifestowanie tej przynależności na zewnątrz (Assmann 2015: 317).

W proces kształtowania się tożsamości wpisany jest więc między innymi czas komunikacji. Tożsamość jest wynikiem zarówno bieżących, aktualnych procesów komunikacyjnych TU i TERAZ, jak i komunikacji kulturowej przekazywanych w jej toku skryptów kulturowych, czyli powtarzanych w danej kulturze, oczekiwanych i pożądanых, najczęściej niewerbalizowanych i nieuświadamianych, zachowań (Boski 2009).

Można powiedzieć – nawiązując do semiotycznej koncepcji Jurija Łotmana – że tożsamość powstaje w procesie komunikowania z ON³ i z JA, czyli w dwóch kierunkach przekazu informacji oraz z ONI (zbiorowość, grupa kulturowa).

Komunikacja „JA – ON”

Najbardziej typowym przypadkiem jest kierunek „JA – ON”, w którym „JA” jest podmiotem przekazu, posiadaczem informacji, zaś „ON” jest przedmiotem, adresem. W tym wypadku zakłada się, że przed zainicjowaniem aktu komunikacji pewien komunikat jest „mi” znany i niezany „jemu” (Łotman 2008: 80).

W tym typie komunikacji „JA” komunikuje swoją tożsamość „jemu”, kodując ją w tekst (werbalny i niewerbalny). Komunikat, w którym nadawca „ulołował” swoją tożsamość, jest wyrazem tożsamości, którą za Paulem Ricoeur można określić jako tożsamość narracyjną.

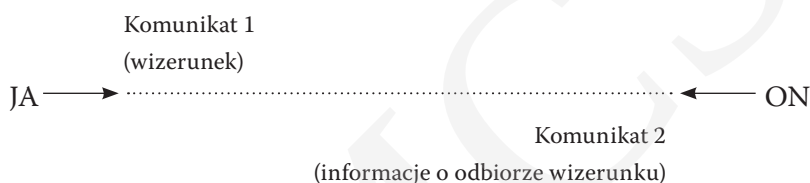
Składa się ona z wybranych przez osobę lub zbiorowość „opowieści o sobie”, zbudowanych na podstawie istniejących kodów kulturowych, tradycji literackich, legend, mitów, w których przemieszane są ze sobą fakty, wspomnienia i fikcje. Za pomocą tych opowieści osoby i zbiorowości nadają znaczenie własnej przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, porządkując dzięki nim swoim historie (Gro-wiec, Kaprański 2014: 491).

Tekst przesyłany przez JA do ON – słowa, gesty, strój, zachowanie, czyli wszystko to, co składa się na wizerunek osoby – można uznać za wyraz

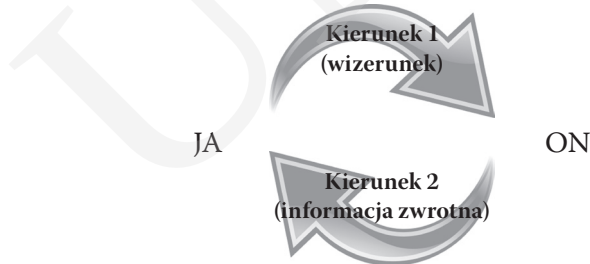
³ Można by powiedzieć, że w czasie interakcji JA komunikuje się z TY, a nie z uprzedmiotowionym ON. Nawiązując jednak do interakcyjnej koncepcji tożsamości, w której wskazano na rolę „uogólnionego innego” (Mead) lub „innego orientującego” (Kuhn), w prezentowanym komunikacyjnym modelu tożsamości użyto zaimka „ON”.

tożsamości „JA”. Jednocześnie prawie każdy akt komunikacji jest dwukierunkowy, a więc następuje sprzężenie zwrotne, podczas którego „JA” otrzymuje od „niego” informację o sobie, która także może wpływać na uformowanie się tożsamości „JA”. Tekst wysyłany przez „niego” „JA” interioryzuje w całości lub w części do tożsamości „JA”.

Schematycznie proces ten można przedstawić w następujący sposób:



Właściwiej chyba należałoby przedstawić ten proces w postaci schematu kołowego. Tożsamość komunikowana przez nadawcę zawarta jest w tekstach kultury (werbalnych i niewerbalnych), a jednocześnie powstaje w wyniku komunikatu zwrotnego płynącego od odbiorcy:



Komunikat zwrotny stanowiący odpowiedź na komunikowaną przez nadawcę tożsamość wpływa więc na transformację komunikatu 1, bowiem „koncepcja własnego ja nie jest tworzona przez samotny podmiot, lecz współkonstruowana w dialogu z innymi. Wpisana jest ponadto w meta narracje, które także determinują indywidualne poczucie tożsamości” (Kociuba 2007: 56).

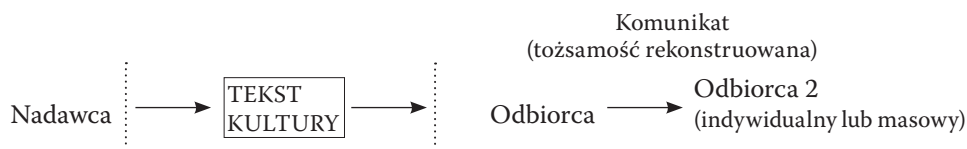
Na rolę komunikatu 2 (informacji zwrotnej płynącej od odbiorcy) w kształtowaniu zawartej w komunikacie 1 tożsamości zwrócił uwagę już w 1956 r. Charles H. Cooley, pisząc o „jaźni odzwierciedlonej” jako samoświadomości,

[T]ożsamości kształtowanej i funkcjonującej w społecznej przestrzeni. Elementem samoświadomości jednostki jest to, co myślimy o sobie samych w związku z tym, co inni myślą o nas. „Jaźń odzwierciedlona” jest narzuconym nam przez innych sposobem opisu i wyjaśniania własnego miejsca w społeczeństwie. [...]

Kształtujemy naszą samoocenę, wiedzę o możliwościach, pozycji, zakresie władzy, miejscu poprzez obraz, jaki funkcjonuje o nas w świadomości innych ludzi (Palczyński 2008: 26).

W komunikacji „JA – ON” tworzy się **tożsamość relacyjna**, wywodząca się z symbolicznego interakcjonizmu, która „wytwarzana jest przez osoby w toku interakcji z innymi ludźmi w procesie «wzajemnej weryfikacji» jednostek jako członków grupy, podobnych do siebie pod pewnymi społecznie ważnymi względami i odmiennych od tych, którzy do grupy nie należą” (Growiec, Kaprański 2014: 492).

Jednocześnie warto przyrzeć się odbiorowi tożsamości „zakłętej” w tekście kultury. Ten rodzaj tożsamości – odczytywanej z tekstu (komunikatu 1) – można określić jako **tożsamość rekonstruowaną** z tekstu. Odbiorca, odbierając i dekodując wielokodowy często tekst kultury, może próbować odczytać tożsamość nadawcy, czyli jego obraz samego siebie. Dzieje się tak dość często w naukach filologicznych, szczególnie w literaturoznawstwie. Służą temu metody biograficzne w analizie i interpretacji tekstu, które mają dać odpowiedź na wyśmiewane pytanie: co poeta miał na myśli? Kluczem do odczytania/zrekonstruowania tożsamości nadawcy staje się pozostawiony przez niego tekst kultury. Tożsamość rekonstruowana jest w sytuacji, gdy między nadawcą a odbiorcą nie ma bezpośredniego kontaktu, dzieli ich znaczny dystans czasowy. Tożsamość rekonstruowana może być na przykład z autobiografii autora (pisarza, malarza, muzyka itp.) lub z jego dzieła (poetyckiego, malarskiego, muzycznego). Odbiorca, np. badacz, próbuje ze wskazanych wyżej tekstów odczytać osobowość artysty (jego tożsamość jednostkową) lub – w przypadku anonimowych i kolektywnych tekstów folkloru (np. podań, przysłów, pieśni) tożsamość zbiorową grupy, która jest ich nosicielem i depozytariuszem. Ten rodzaj tożsamości zawartej w komunikacie można zobrazować następująco:



Tożsamość rekonstruowaną można określić jako obraz nadawcy zawarty w nadanym przez niego tekście kultury.

Komunikacja „JA – JA”

Inny, wskazywany przez Jurija Łotmana, kierunek w przekazie komunikacji, stanowi „JA – JA”. Jest to sytuacja, w której „podmiot przekazuje komunikat samemu sobie, czyli temu, kto go już zna” (Łotman 2008: 80). „Różnica sprowadza się do tego, że w systemie «JA – ON» informacja przemieszcza się w przestrzeni, natomiast w systemie «JA – JA» – w czasie” (Łotman 2008: 80). Zdaniem Łotmana, przekaz taki realizuje funkcję kulturową, a można dodać – także tożsamościową. „Przekazywanie samemu sobie znanej już informacji ma miejsce głównie we wszystkich tych wypadkach, kiedy podwyższa się ranga komunikatu” (Łotman 2008: 80). Jako przykład tego typu komunikacji Łotman podaje sytuację, kiedy młody poeta czyta swój wydrukowany wiersz.

Komunikat tekstualnie pozostaje ten sam, co i znany mu rękopiśmienny tekst. Jednakże po przeniesieniu do nowego systemu znaków graficznych, dysponujących innym stopniem autorytatywności w danej kulturze, komunikat zyskuje pewną dodatkową ważność (Łotman 2008: 80).

Przekaz od „JA” do „JA” realizuje się wtedy, kiedy człowiek zwraca się do siebie samego. Komunikat taki może przybierać postać zapisów w dzienniku dokonywanych nie w celu zapamiętania wiadomości, ale w celu „wyklarowania stanu wewnętrznego osoby piszącej” (Łotman 2008: 81).

W systemie „JA – JA” nosiciel informacji pozostaje ten sam, ale przekaz w procesie komunikacji ulega przeformułowaniu i nabiera nowego sensu. [...] w kanale „JA – JA” następuje jakościowa transformacja [informacji], która prowadzi do przebudowy samego „JA” [...] Przekazując samemu sobie, wewnętrznie przebudowuje swoją istotę, ponieważ istotę osobowości [tożsamość – M.W.] można potraktować jako indywidualny zestaw społecznie znaczących kodów, zestaw ten, w procesie aktu komunikacyjnego, zmienia się. Przekaz komunikatu kanałem „JA – JA” nie ma immanentnego charakteru, ponieważ uwarunkowany jest inwazją z zewnątrz pewnych dodatkowych kodów i obecnością bodźców zewnętrznych, zmieniających sytuację kontekstową (Łotman 2008: 81).

Jako przykład tego systemu komunikacji można wskazać akt wspomniania, w którym „jednostka buduje ciągłość istnienia między sobą z przeszłości i sobą w teraźniejszości” (Growiec, Kaprański 2014: 490).

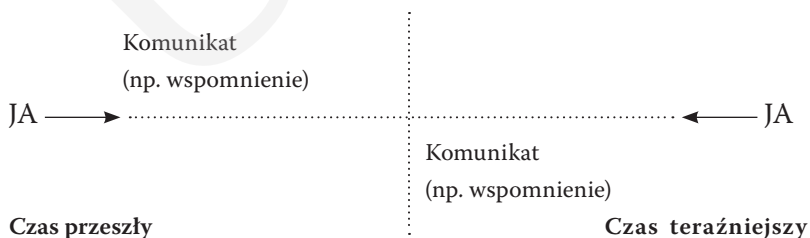
W interakcyjnej koncepcji tożsamości ta forma komunikacji odpowiada wskazywanemu przez G. Meada „ja” podmiotowemu, który „wyczerpuje się

w mechanizmie wewnętrznego dialogu, który podmiot prowadzi sam ze sobą, będąc świadom tego, iż jest równocześnie przedmiotem społecznym postrzeganym w pewien sposób przez innych” (Dziekanowska 2015: 20).

Tożsamość komunikowana w systemie „JA – JA” bliska jest chyba narratywistycznej koncepcji tożsamości, w której pojawia się termin „autonarracje”. Tożsamość jednostki określana jest jako tożsamość narracyjna.

Zarówno samorozumienie, jak i autonarracja jest konstruowaniem własnej tożsamości, interpretacją samego siebie. Projektowanie siebie nie jest ostateczne ani zakończone. [...] Tożsamość jednostki nie jest dana, lecz konstruowana w procesie samorozumienia. Proces samo rozumienia przebiega w ten sposób, że przeszłe zdarzenia z własnego życia są interpretowane z perspektywy teraźniejszości. Ponadto znaczenie danego zdarzenia w autonarracji zależy nie od jego cech materialnych, lecz od zdarzeń, jakie po nim następują. Funkcją tego procesu jest nadawanie całościowego sensu i znaczenia poszczególnym działaniom i zdarzeniom życiowym, a także nadawanie spójności i koherencji poszczególnych zdarzeń z innymi (Kociuba 2007: 57).

Tożsamość kształtowaną w komunikacji „JA – JA” obrazuje następujący schemat:



W komunikacji „JA – JA” powstaje **tożsamość**, którą można określić jako **procesualną**. W naukach społecznych co prawda ten typ tożsamości jest odnośny do tożsamości grupy i definiowany jako

[Ł]ączenie przeszłości grupy z jej antycypowaną przyszłością. Proces ten możliwy jest dzięki narracyjnemu powiązaniu ze sobą trzech modalności czasu: przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, oraz związanych z nimi konstruktów tożsamości: tożsamości historycznej opartej na dziedzictwie społeczno-kulturowym i ważnych dla zbiorowości przeszłych wydarzeniach; tożsamości prospektywnej, bazującej na wizji lub projekcie przyszłości; oraz tożsamości przeżywanej,

odzwierciedlającej teraźniejszy sposób życia członków danej grupy (Growiec, Kaprański 2014: 492).

Łączenie różnych modalności czasu jest jednak także typowe dla procesu formułowania się tożsamości jednostkowej. Jest ona oparta, podobnie jak tożsamość zbiorowa, na tożsamości historycznej (obrazie samego siebie z przeszłości), prospektywnej (wizji siebie w przyszłości) oraz przeżywanej (czyli obecnym obrazie samego siebie). Tożsamość kształtowana w komunikacji „JA – JA” stanowi odpowiedź na pytanie, które na początku XVIII w. postawił Shaftesbury: „Jak to możliwe, że dzisiaj, jak i wczoraj, oraz jutro, tak jak dzisiaj, jestem wciąż postrzegany jako jedna i ta sama osoba” (za: Assmann 2013: 147).

Komunikacja „ONI – JA”

Tożsamość określana jest także jako „świadomość siebie w kontekście społecznym” (Assmann 2013: 146). W komunikacji społecznej („ONI – JA”) podmiotem przekazu są ONI, czyli zbiorowość kulturowa, do której należy JA. JA natomiast jest odbiorcą, adresatem przekazów, którymi są nabywane w procesie socjalizacji skrypty kulturowe. „Tylko jednostka, która jest w stanie przyswoić sobie normy otoczenia społecznego, może osiągnąć przynależne tożsamości: stabilność i przewidywalność” (Assmann 2013: 147). Wchodzą one – jak pisał Jerzy Jastrzębski – bezrefleksyjnie i emocjonalnie w skład złożonej tożsamości JA. JA interioryzuje je w całości lub części. O ile w komunikacji „JA – ON” przekaz przemieszczał się w przestrzeni, w komunikacji „JA – JA” – w czasie, to w komunikacji „ONI – JA” dzieje się to i w czasie, i w przestrzeni. Zarazem jest to komunikacja jednokierunkowa.

W komunikacji „ONI – JA” tworzy się **tożsamość**, określana jako **substancjalna**, której cechą zasadniczą stanowi substancja kulturowa (wzory, wartości, normy). Upływ czasu ulega tu zniesieniu, „z tego powodu tożsamość zbiorowa wiąże się ściśle z najbardziej stabilnym elementem pamięci zbiorowej – ramami kulturowymi, w których pamięć jest podtrzymywana i reprodukowana” (Growiec, Kaprański 2014: 492).

Tożsamość rozumiana jako złożony tekst i komunikowana przez teksty kultury powstaje więc w procesach komunikacji społecznej oraz autokomunikacji. Komunikaty napływające do jednostki lub grupy społecznej z zewnątrz (od ONI

i ON) zostają zinterioryzowane w całości lub w części, zmieniając jej obraz samej siebie. Podobne funkcje tożsamościowe pełni autokomunikacja („JA – JA”), w której „wzrost informacji, jej transformacja, przeformułowanie [prowadzi] do przeformułowania samej osoby ludzkiej, z czym wiąże się bardzo szeroki krąg funkcji kulturowych od niezbędnego w określonych typach kultury poczucia swej odrębności egzystencjalnej po samopoznanie i autopsychoterapię” (Łotman 2008: 90). Tekst komunikowany w procesie autokomunikacji transformuje obraz własny generującej teksty jednostki ludzkiej lub grupy społecznej.

Trzy nabywane w procesach komunikacji społecznej („ONI – JA”), interpersonalnej („JA – ON”) oraz intrapersonalnej („JA – JA”) typy tożsamości stanowią: substancjalna, relacyjna oraz procesualna. Wszystkie one wchodzi w skład złożonej tożsamości jednostkowej, co podkreślił Stanisław Gajda, pisząc:

Tożsamość „jawi się” jako złożona samowiedza, która może przybrać względnie stabilną postać, ale we współczesnym świecie trafnie charakteryzują ją terminy *tożsamość rozproszona* czy *tożsamość hybrydyczna*. Wskazują one na to, że zarówno tożsamość jednostkowa (JA), jak i tożsamość zbiorowa, społeczna (MY) stanowi konglomerat rozmaitych tożsamości, a także na to, że każda tożsamość może obejmować różne składniki i mieć różną strukturę wewnętrzną. Tożsamość nie tylko w sobie odkrywamy, ale i konstruujemy. Stanowi to jednak rezultat zarówno samoidentyfikacji, jak i identyfikacji podmiotu z innymi. Daje nam poczucie integracji w wymiarze życia jednostkowego i społecznego (Gajda 2008: 10).

Bibliografia

1. Assmann Aleida, 2013, *O problemie tożsamości z perspektywy kulturoznawczej*, [w:] tejże, *Między historią a pamięcią. Antologia*, Magdalena Saryusz-Wolska (red.), Warszawa: Wyd. UW, s. 146–167.
2. Assmann Aleida, 2015, *Wprowadzenie do kulturoznawstwa. Podstawowe terminy, problemy, pytania*, tłum. Anna Artwińska, Katarzyna Różańska, Poznań: Wyd. Nauka i Innowacje.
3. Bauman Zygmunt, 2007, *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*, tłum. Jacek Łaszczyński, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne.
4. Bokszański Zbigniew, 2002, *Tożsamość*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 4, Zbigniew Bokszański (red.), Warszawa: Oficyna Naukowa, s. 252–255.
5. Bokszański Zbigniew, 2005, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa: PWN.
6. Boski Paweł, 2009, *Kulturowe ramy zachowań społecznych*, Warszawa: PWN.

7. Chollet Mona, 2013, *Tyrania rzeczywistości*, tłum. Anastazja Dwulit, Warszawa: Wyd. Książka i Prasa.
8. Dziekanowska Małgorzata, 2015, *Poczucie tożsamości regionalnej mieszkańców Lubelszczyzny*, Lublin: Wyd. UMCS.
9. Gajda Stanisław, 2008, *Słowiańskie dyskursy tożsamościowe*, [w:] *Tożsamość a język w perspektywie slawistycznej*, Stanisław Gajda (red.), Opole: Wyd. UO, s. 7–17.
10. Growiec Katarzyna, Kaprański Sławomir, 2014, *Tożsamość*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Magdalena Saryusz-Wolska, Robert Traba (red.), Joanna Kalicka (współpr.), Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar, s. 489–495.
11. Jastrzębski Jerzy, 2015, *Poszukiwanie tożsamości jako efekt detradycjonalizacji i chaosu kulturowego*, [w:] Jerzy Jastrzębski, *Doświadczenie kultury*, Wrocław: Wyd. UWr, s. 24–36.
12. Kociuba Jolanta, 2007, *Narracyjna koncepcja tożsamości*, [w:] *Wokół tożsamości. Teorie, wymiary, ekspresje*, Irena Borowik, Katarzyna Leszczyńska (red.), Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”, s. 53–65.
13. Łotman Jurij, 2008, *Uniwersum umysłu. Semiotyczna teoria kultury*, tłum. Bogusław Żyłko, Gdańsk: Wyd. UG.
14. Paleczny Tadeusz, 2008, *Socjologia tożsamości*, Kraków: Wyd. Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne.
15. Żyłko Bogusław, 2008, *Przedmowa*, [w:] Jurij Łotman, *Uniwersum umysłu. Semiotyczna teoria kultury*, Gdańsk: Wyd. UG, s. 9–58.

Summary: Identity based on subjective indicators and presented as self-identification is formed in social and cultural communication in which an individual assimilates values and lifestyles encoded in texts of culture (verbal and non-verbal). Identity is a part of the communication process, both intergenerational and current intragenerational communication. „Self-awareness” is an answer to messages coming from the Others. The author, referring to a semiotic concept by Jurij Łotman, examines identity in the process of communication with HE (YOU) and I, i.e. in two directions of information transmission and with THEY (community, cultural group). Identity understood as a complex text and communicated through texts of culture is formed in processes of social communication and self-communication.

Key words: identity: substantial, relational, processual, narrative, objective and subjective indicators, self-identification, social, interpersonal and intrapersonal communication

UMCS